Nr. 46 Kraków, piątek 23 lutego 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10 h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p. (Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h.

Komunikat austryacki.

Wiedeń, 22 lutego.

Urzędowo donoszą 22 lutego:

Wschodni teren wojny: Działalność naszych komend pościgowych i wojsk atakowych była wczoraj znowu bardzo ożywioną, zwłaszcza na obszarze frontu między Dorną Watrą i Dniestrem. Nasze oddziały spełniły wszędzie swe zadanie z sukcesem i przyprowadziły licznych jeńców, przyczem same poniosły tylko bardzo nieznaczne straty.

Włoski teren wojny: Bez zmiany.

Południowo-wschodni teren wojny: Nad Vojusą żywsze utarczki.

Na północny-zachód od Peteleni rozpędzono nieprzyjacielskie bandy.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Sytuacya wojenna.

Skutki wzmożonej działalności łodzi podwodnych. — Stan powszechnego naprężenia przed ofenzywą koalicyi. — Z frontów poszczególnych.

Dnia 1 lutego rozpoczęła się na nowo zaostrzona wojna łodziami podwodnemi i już wyniki działalności pierwszych jej tygodni świadczą o tem, jak okazała się skuteczną.

We **Francyi** spowodowało przerwanie komunikacyi morskiej brak węgla, miedzi, nafty, cukru i soli; część fabryk z braku węgla i surowych materyałów zawiesiła swe czynności.

Także w **Rosyi** daje się zauważyć zwiększona troska o los transportów. Dają się słyszeć głosy, domagające się wzmożonej ochrony wojennej — nad portem Władywostokiem i nad transportami amunicyi i broni ze wschodu.

Faktem jest, że przemysł **włoski** został zupełnie bez węgla. Dotychczas już liczba zatopionego tonnażu włoskiego wynosi 12% ogólnej sumy. Ponadto połączenie drogą morską z Trypolisem jest zupełnie przerwane, co ze względów strategicznych doniosłe odegra znaczenie.

Najsilniej odczuwa wzmożoną działalność łodzi podwodnych **Anglia**, gdyż dowóz ze strony neutralnych i transport rozmaitych materyałów zmniejszył się znacznie. Środki zapobiegawcze, jakie Anglia zapowiadała, dotychczas nie wchodzą w życie, to też neutralni zaczynają niedowierzać angielskiej sile na morzu. W portach neutralnych znajdują się nagromadzone w wielkiej ilości statki handlowe, które nie śmieją wypłynąć.

Co się tyczy ostatniej **akcyi dyplomatycznej Wilsona**, to wywołała ona nieufność u neutralnych, którzy całkiem słusznie nie mogą zrozumieć, jak można w jeden dzień pokazywać gałązkę oliwną, a w następny dąć w trąbę wojenną.

Na **frontach wojennych** panuje **stan najwyższego napięcia**, gdyż armie zdają sobie sprawę z tego, że stoją przed wypadkami, które sprowadzą rozstrzygnięcie. Chodzi o to, kiedy i gdzie nastąpi generalna ofenzywa koalicyi. Na uwagę zasługuje rozszerzenie angielskiego frontu w obszarze Sommy i Ancry; zagraniczne pisma podają, że silne angielskie rezerwy sięgają aż do okolic Aisny i że dopiero od tego odcinka zaczynają się pozycye francuskie. **Rozszerzenie frontu angielskiego** ma atoli nietylko strategiczne ale i **polityczne** znaczenie. Wszak z zmniejszeniem się wszechwładzy Anglii na morzu, musi ona dążyć do silnego usadowienia się na kontynencie, aby sobie stworzyć stały punkt oparcia.

Na **froncie wschodnim** Rosyanie ujrzeli się w konieczności wzmocnienia **flanki południowej** i nowego przegrupowania całego frontu ze względu właśnie na militarne znaczenie skrzydła południowego. Na północ od Prypeci znajdują się armie Russkiego i Ewertha, na południe Brusiłowa i Hurki. Zakres działalności Brusiłowa sięga po Złotą Bystrzycę, stąd w dół cały front mołdawski stanowi armia Hurki. — Czynność bojowa na wszystkich frontach wzmogła się znacznie w ostatnich czasach. Są to raczej przedwstępne przygotowania do mającej nastąpić ofenzywy.

Na froncie francuskim ataki nieprzyjacielskie miały miejsce głównie w łuku Ypern i w bezpośrednio niżej leżącej okolicy Wytschaete, jakoteż z obu stron Mozy. Szczególnie żywo walczono w odcinku Ancry i Mozy, gdzie Niemcy dobrowolnie opróżnili niektóre ze swych najprzedniejszych stanowisk. Chodziło tu o taktycznie niedogodnie położone pozycye, które narażone mogły być na koncentryczny i okrążający ogień artyleryi.

Na **froncie wschodnim** odebrały wojska niemieckie cały najbardziej na północ wysunięty obszar w okolicy Mitawy i Rygi, który Rosyanie podczas swej ofenzywy styczniowej zdobyli.

Wielkie usiłowania, które Rosyanie czynili w okolicy Dorna Watry, nad Bystrzycą, w dolinie Waleputna i pod Mesticanesti, aby wejść w posiadanie **dwóch ważnych, do Węgier wiodących dróg**, spełzły na niczem.

Na froncie **włoskim** pomniejsze przedsięwzięcia, jakie wogóle przedsiębrano, wypadły na korzyść wojsk austryackich. Tak w dolinie Sugano i Wallarsa, jak i na froncie karynckim, nad Soczą, pod Gorycyą i na płaskowyżu Krasu w pomyślnie przeprowadzonych atakach zburzyły wojska austryackie wiele nieprzyjacielskich okopów, zdobyły znaczny zapas materyału wojennego i przyprowadziły wielu jeńców.

Przed ofenzywą wiosenną.

Ostatnie dzienniki londyńskie omawiają zbliżającą się ofenzywę; ogólnie panuje zupełna niepewność, gdzie Niemcy zwrócą główne swoje siły. „Daily Mail" i „Morning Post" przypuszczają, że Niemcy na wschodzie będą się zachowywały tylko defenzywnie. „Times" sądzą, że skoncentrują całą siłę na zachodzie, aby potężnej ofenzywie sprzymierzonych stawić czoło.

„Russkij Inwalid" zwraca uwagę, że **nowa ofenzywa włoska**, której w najbliższym czasie należy oczekiwać, skierowana będzie **na Tryest** z niesłychaną siłą i obejmie rozległą część frontu włoskiego. Ostatnie przygotowania do tej ofenzywy są już ukończone. Także sprawozdawcy wojenni innych dzienników rosyjskich wskazują, że Włochy rozpoczną ogólną ofenzywę koalicyi silnem uderzeniem na Tryest.

Położenie w Mezopotamii.

Po ciężkich niepowodzeniach generałów Aylmera i Townshenda, zaczęli Anglicy postępować powolnie i metodycznie. Jako podstawę operacyjną przyjęli obszar Schatt-el-Arab, gdzie łączy się Eufrat z Tygrysem. Udało im się wcisnąć w głąb stanowiska tureckie koło Kut el Amara i na obu brzegach Tygrysu posunąć się naprzód. Turcy, trzymając się taktyki defenzywnej, mają na celu wykorzystanie wszystkich dogodności terenu i zyskanie na czasie, który w tamtejszych warunkach klimatycznych sprowadzi zastój w operacyach wojennych na przeciąg miesięcy. Natomiast nie potrafili Anglicy w zupełności owładnąć deltą i dolnym biegiem Tygrysu, co zresztą nie sprowadziłoby żadnego rozstrzygnięcia, gdyż dopiero posiadłszy Bagdad mogliby wywrzeć skuteczny nacisk na ogólne położenie. Na to zaś nie zanosi się wcale, gdyż Rosyanie, na których uderzenie z Armenii Anglicy liczyli, zmuszeni byli przez rozwój wypadków na froncie rumuńskim wycofać znaczne swoje siły z Azyi i zachowują się obecnie na widowni azyatyckiej biernie.

Zaostrzenie walk łodziami podwodnemi.

Żądania Wilsona.

Sprawozdawca „Matina" donosi depeszą kablową z Nowego Jorku: Od zerwania stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami nie ma już żadnych innych stronnictw, jak tylko zwolenników koalicyi i zwolenników czwórprzymierza. **Trzy czwarte partyi republikańskiej są obecnie silną podporą Wilsona, natomiast połowa partyi demokratycznej przeszła do opozycyi.** W tym względzie głosowanie w Kongresie przedstawi osobliwy obraz, ale przypuszczalnie Wilson będzie miał większość.

Co się tyczy środków, żądanych przez Wilsona od Kongresu, to oprócz uzbrojenia amerykańskich okrętów handlowych, wejdzie jeszcze żądanie, **aby okrętom handlowym towarzyszyły amerykańskie okręty wojenne.** Dalej pojawi się prawdopodobnie także żądanie otwarcia portów amerykańskich dla okrętów wojennych koalicyi, towarzyszących okrętom amerykańskim.

Z Ameryki.

W przeciwieństwie do informacyi niektórych pism londyńskich, że Wilson zażąda od Kongresu upoważnienia do uzbrojenia okrętów handlowych, londyński korespondent duński „Politiken" konstatuje na podstawie telegramów amerykańskich, że Wilson na razie nie ma tego zamiaru. Pragnie on raczej dać jeszcze Niemcom sposobność do zmodyfikowania taktyki wojny łodziami podwodnemi wobec neutralnych.

Możliwość pokojowego załagodzenia konfliktu jest większa niż w ubiegłym tygodniu.

Stany Zjednoczone a Austro-Węgry.

„Associated Press" donosi z Waszyngtonu: Urzędnicy departamentu stanu oświadczają, że jak spodziewają się, da się uniknąć zerwania z Austro-Węgrami, przyznają jednak, że najnowsze oznaki przemawiają przeciwko temu.

Zatopione okręty.

Biuro Wolffa donosi: Dwie łodzie podwodne, które dziś powróciły, zatopiły 24 parowce, 3 żaglowce i 9 statków rybackich. Jedno działo zostało zdobyte.

Zatajanie strat okrętów przez Anglię.

Mac Namara oświadczył wczoraj w Izbie niższej, że rząd postanowił **nie podawać do publicznej wiadomości, ile okrętów i gdzie zostało zatopionych.**

Z parlamentu niemieckiego.

W głównej komisyi parlamentu niemieckiego sekretarz stanu urzędu marynarki **Capelle**, w dłuższym wywodzie oświadczył, że oczekiwania, pokładane w nieograniczonej wojnie łodziami podwodnemi, **nie tylko się spełniły, ale nawet dały coś więcej.** Wskazał na systematyczne zatajanie ze strony prasy angielskiej strat i na pocieszający moment, że **niema najmniejszego powodu do przyjmowania, jakoby od początku bezwzględnej wojny łodziami podwodnych którakolwiek z łodzi podwodnych zatonęła.** Zarządzenia obronne ze strony Anglii trzymają się w bardzo ograniczonym zakresie. **Na morzu Północnem ruch okrętowy prawie zupełnie ustał**, a żegluga neutralna również została niemal wstrzymaną.

Sekretarz stanu spraw wewnętrznych dr **Helferich** wskazał na silne pogorszenie się zaopatrzenia Anglii w **niezbędne artykuły.** Liczby wykazują, że zaopatrzenie Anglii zbliżyło się do punktu niebezpiecznego.

Z Królestwa.

Narady C. K. N.

Według relacyi „Nowej Gazety" narada Centralnego Komitetu Narodowego wypowie-

działa się większością 50 przeciw 5 głosom **za utrzymaniem C. K. N.**

Narodowy Związek Robotniczy i Związek Niepodległości oświadczyły, że pod firmą C. K. N. działać nadal nie mogą. P. P. S. zaś złożyła oświadczenie, że stosunek jej do C. K. N. uledz musi rewizyi.

Uznano konieczność reorganizacyi C. K. N.

Plenarne zebranie Rady Narodowej.

„Kuryer Polski" donosi: W niedzielę odbyło się plenarne zebranie Rady Narodowej. W obradach wzięło udział około sześćdziesięciu członków, zarówno z Warszawy, jak z prowincyi. — Stosunkowo mała liczba członków przybyła z okupacyi austryackiej, ponieważ zaproszenia, z przyczyn niezależnych od Wydziału Wykonawczego, nie zostały im doręczone.

Ranne zebranie zagaił p. Stefan Krzywoszewski, witając przybyłych, poczem przewodnictwo objął prof. Władysław Smoleński, zaprosiwszy do stołu prezydyalnego pp. Targowskiego, Kamieńskiego, Kaczyńskiego i dr Ant. Natansona, oraz na sekretarza — p. Stan. Śliwińskiego.

P. Thugutt zdał sprawę z prac Wydziału Wykonawczego, przyczem dał expose sytuacyi politycznej.

Na zebraniu popołudniowem p. Popiel w imieniu Wydziału Wykonawczego przedstawił projekt **nowej organizacyi prowincyonalnej.** — Nad projektem tym wywiązała się ożywiona dyskusya, w której wzięli udział pp. Zbrowski, Perl, Łypacewicz, Thugutt, Wacław Makowski, Życki i inni.

Projekt Wydziału Wykonawczego został **przyjęty** wszystkiemi głosami przeciw jednemu.

10 milionowa pożyczka Warszawy

pod zastaw 5 i pół proc. obligacyi miejskich z r. 1916 w 10 bankach niemieckich przychodzi do skutku, przyczem każdy z tych banków da po milionie rubli. Tranzakcya z przedstawicielem banków niemieckich, a zarazem delegatem banku „Disconto-Gesellschaft", który sprawą tą się zajmuje, p. Branissem, ma być załatwioną w najbliższym czasie. Na razie Magistrat na poczet 10 milionów rubli ma otrzymać 3 miliony, a za kilka dni 4 miliony, resztę zaś w ciągu miesiąca.

Strejk w teatrach warszawskich.

W niektórych teatrach warszawskich wskutek uchwały magistratu w sprawie przymusowego poboru 20 proc. wpływów z kasy dziennej na rzecz zaległości podatkowych i podatków bieżących, powstała myśl wyrażenia protestu w formie przerwania widowisk, o ile przymus podatkowy wejdzie w życie.

Sprawa wyodrębnienia Galicyi w Wiedniu.

Z dyskusyj wiedeńskich.

W Towarzystwie Politycznem austryackiem we Wiedniu rozpoczęła się w ubiegłym tygodniu pogadanka o sprawie polskiej. Referat wygłosił poseł dr Alfred Halban. W dyskusyi zabierali głos były poseł do Rady państwa dr Steinacker i posłowie Mikołaj Wassilko i dr Redlich.

Liberał dr Steinacker przypomniał, że sprawa polska, to sprawa, w której mocarstwa centralne mają głos decydujący, bo w ich interesie sprawę polską wznowiono. Co się już tyczy Galicyi, to ona musi pozostać w **ścisłej zawisłości gospodarczej od Austryi** i zagwarantowanem musi być równouprawnienie zamieszkujących kraj narodowości: Polaków, Ukraińców i Niemców.

Poseł Redlich poszedł o krok dalej i wyznał, że jest **przeciwnikiem** zapowiedzianego samorządu, bo samorząd równałby się oderwaniu Galicyi od całości państwowej. Dotychczasowe węzły gospodarcze, łączące Galicyę z monarchią, nie mogą być rozluźnione. Dr Redlich przeczy, jakoby uzasadnioną była skarga na zaniedbanie kraju pod względem gospodarczym.

Pos. Wasilko przedstawił „ucisk narodu ukraińskiego" i to „jarzmo", które grozi Ukraińcom na wypadek urzeczywistnienia samorządu galicyjskiego. Nie pytany i nie zmuszony, wyznał poseł Wasilko, że część Ukraińców galicyjskich zbłądziła, lecz to skutkiem wpływu demoralizującego Polaków. Ukraińcy chcą i nadal bezpośrednio państwu podlegać, a niczego tak się nie obawiają, jak prądów polskich. Lepiej pójść pod panowanie wroga, aniżeli pod panowanie polskie!

Położenie w Rosyi.

Państwo carów pod kuratelą.

W pismach berlińskich znajdujemy uwagi, w których korespondenci opierając się na informacyach, stwierdzają, że wewnętrzno-polityczne położenie Rosyi jest tego rodzaju, że nie chodzi już o to, czy prawica, czy też partye liberalne obejmą rządy, ale że jest to zacięta i może **rozstrzygająca walka wewnętrzna o polityczną samodzielność Rosyi.** Poszczególne etapy politycznego ubezwładnienia państwa carów dadzą się łatwo sprecyzować: Do wojny światowej przystąpiła Rosya, jako równorzędny członek koalicyi. Skoro walec parowy zawiódł, jak i przeceniane gospodarcze źródła pomocnicze Rosyi, musiał się Bark zdecydować na zrezygnowanie z równorzędności i rosyjskie wydatki wojenne poddać **kontroli angielskiej.** Od tego czasu stoją zachodni członkowie ententy urzędowo po stronie tak zwanego rosyjskiego liberalizmu. — Dla nich rosyjska korona i każdorazowy rząd jest wcieleniem rosyjskiego nacyonalizmu, a narodowo samodzielna Rosya nie odpowiada zamiarom Lloyda Georga, jaki i liberałów z Milukowem na czele, który w silnej i politycznie niezależnej Rosyi widzi zaprzepaszczenie całej ideologii kadetów. Dlatego to prasa koalicyi, omawiając wewnętrzne stosunki Rosyi, od pewnego czasu jednogłośnie informuje, że Rosya stoi przed rewolucyą i dlatego przebywają teraz w Piotrogrodzie delegaci zachodnich mocarstw: jest to **dążenie do odebrania Rosyi z pomocą liberałów rosyjskich reszty samodzielności politycznej.**

Bawiąca w Piotrogrodzie francusko-angielska misya kontrolna nie kryje się z tem, że zmierza do obalenia obecnego rządu. Ona to ostentacyjnie zaraz po przybyciu konferowała z największymi przeciwnikami rządu: z Bobrińskim, Ignatiewem i Samarinem, ona to zaproponowała carowi postawienie na czele rządów Bobrińskiego lub Trepowa.

Równocześnie zażądali delegaci, **aby Protopopow nietylko został usunięty z ministeryum,** ale wogóle nie zajmował żadnego rządowego albo dworskiego stanowiska, które dawałoby mu jakikolwiek wpływ na bieg rosyjskiej polityki.

Jak sie zdaje, lord Milner i Nevelstoke spostrzegli wreszcie, że jest niemożliwe stworzyć czysto „angielski gabinet" w Rosyi i dlatego zgodzono się przez **wprowadzenie Kokowcewa** do ministeryum nadać temuż nieco „rosyjski" charakter. Także pozwolono, aby Protopopow otrzymał jakieś urzędowe stanowisko poza gabinetem.

Okazuje się, że nadzieje delegatów z Zachodu, aby zupełnie ubezwłasnowolnić Rosyę politycznie, zawiodły. Polityczna „wysprzedaż" Rosyi nie tak łatwo da się uskutecznić, jak się to stało z gospodarczą samodzielnością.

Wojna światowa.

Ostatnie wiadomości.

„Lokalanzeiger" donosi ze Sztokholmu, że rosyjska prasa z rosnącym niepokojem śledzi **zachowanie się Szwecyi.** „Russkija Wola" podaje dokładne wiadomości o sile i uzbrojeniu armii szwedzkiej, która może stanowić ważny czynnik przy rozstrzygnięciu konfliktu światowego. — „Birż. Wiedomosti" przypisują wielkie znaczenie prywatnemu posłuchaniu niemieckiego posła Luciusa u króla Gustawa tuż po ogłoszeniu niemieckiej noty o bezwzględnej wojnie łodziami podwodnemi.

Korespondent „Neue Freie Presse" pisze z Lugano, że rząd włoski zaprzestał podawać wiadomości o wyjeździe i przyjeździe okrętów do włoskich portów. W Genui składy węglowe są puste, a wszelki dowóz węgla ustał.

Pisma rotterdamskie powtarzają za „Daily News", że w Nowym Jorku w dwu okręgach robotniczych wybuchły **poważne niepokoje** z powodu podwyższenia cen artykułów żywności, powstałego skutkiem niemieckiej blokady.

„Corriere della Sera" pisze, że **siła mocarstw centralnych,** wbrew wszelkim nadziejom ententy, militarnie przedstawia się teraz potężniej, niż w jakimkolwiek ubiegłym czasie.

Dzienniki szwajcarskie donoszą, że w najbliższych dniach bardzo znaczne posiłki wojsk angielskich, włoskich i portugalskich przybędą w okolice między Verdun a **granicę szwajcarską.**

Gospodarcze troski zajmują teraz w znacznej mierze prasę francuską. System rozdzielania cukru, a częściowo i węgla według racyi spotyka się z silnem niezadowoleniem prasy. — „Temps" pisze, że ludność nie będzie pobłażliwie znosiła niepotrzebnie nakładanych udręk na jej dzieci, kobiety i chorych; **nie sztuka rządzić stanem oblężenia i cenzurą,** trzeba postarać się o wytwórczość i organizacyę.

Z drugiej strony przestrzega część prasy przed przecenianiem trudności żywnościowych w Niemczech.

Z Hagi donoszą: W poniedziałek powstały przed pałacem królowej niepokoje. Policya musiała zawezwać pomocy wojska dla rozproszenia tłumu. Przyczyną rozruchów jest wzmagający się **brak środków żywności.**

KRONIKA.

Kraków, czwartek [illegible]tego.

Rejonowa sprzedaż chleba w Krak[illegible] Dzisiaj [illegible]jawi się na murach miasta Krak[illegible] rozporządzenie magistratu w sprawie wprow[illegible]dzenia w życie rejonowej sprzedaży chleba. Wszystkie gospodarstwa domowe, pobierające karty kontrolne spożycia chleba i mąki, oraz osoby, stołujące się w restauracyach, kuchniach obywatelskich i t. p., które pobierają karty kontrolne, uprawniające wyłącznie do poboru chleba, otrzymają **osobne legitymacye** do poboru chleba, a to pierwsze koloru białego, zaś drugie zielonego.

Legitymacye będą wystawiały właściwe biura okręgowe dla rozdawnictwa kart chlebowych na okres 12 tygodni, to jest od 25 b. m. do 19 maja 1917 roku na nazwiska głów gospodarstw domowych. W legitymacyach będzie wymieniona ilość chleba w kilogramach, przysługująca danemu gospodarstwu domowemu na okres 2 tygodni według ilości pobieranych kart chlebowych.

Właściciele realności są obowiązani zgłosić się w dniach 23, 24 i 25 b. m. we właściwych biurach chlebowych, otrzymane karty doręczyć lokatorom, a następnie w ciągu trzech dni złożyć potwierdzenie odbioru w biurach okręgowych.

Przestrzeganie przepisów żywnościowych. W Krakowie bawi od dwóch dni delegat centralnego urzędu żywnościowego z Wiednia radca ministeryalny Pachta-Rayhofen w celach kontroli, czy istotnie wszystkie obowiązujące przepisy, odnoszące się do sprzedaży potraw w restauracyach w dni bezmięsne i beztłuszczowe, następnie do sprzedaży w sklepach chleba, mąki, tłuszczów i t. d. są tak przez kupców jak i publiczność przestrzegane.

Wadliwy rozdział mąki. Dochodzą z miasta skargi na wadliwy rozdział mąki między sklepy miejskie. I tak pewne sklepy otrzymują do rozsprzedaży mąkę pszenną do gotowania, podczas gdy inne mają wyłącznie mąkę ciemną, chlebową. Część konsumentów otrzymuje zatem częściowo mąkę pszenną do gotowania, druga część natomiast wyłącznie mąkę chlebową. Ponadto mąka chlebowa sprzedawana w ciągu ostatnich trzech tygodni w niektórych sklepach miejskich n. p. w sklepie przy placu Matejki, jest wręcz **niemożliwa do spożycia:**

. . . . . . Zarząd miasta w celu usunięcia tych niedomagań powinien rozdzielać między sklepy mąkę pszenną do gotowania, aby jednych konsumentów nie krzywdzić na korzyść drugich. Równocześnie przy wydzielaniu mąki chlebowej do rozsprzedaży Biuro aprowizacyjne powinno baczną zwracać uwagę na jej **jakość.**

Tłuszcz z gęsi i z drobiu na karty. Biuro kol. ogłasza: Postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30 sierpnia 1916 r. dotyczą również tłuszczu gęsiego i z drobiu, który można sprzedawać jedynie na karty, uprawniające do poboru tłuszczu.

Wymiana 20-halerzówek niklowych. C. k. biuro koresp. zwraca uwagę, że dwudziestohalerzówki niklowe przyjmowane względnie wymieniane będą przez c k. kasy i urzędy do **dnia 30 kwietnia** b. r. włącznie.

Krakowskie koło Ligi kobiet N. K. N. urządza w niedzielę, dnia 25 b. m. w lokalu kawiarni Teatralnej białą kawę o godzinie 4-ej po południu z ciastami. Koncert prof. Kopystyńskiego. Dochód ze wstępów na „Dom rodzinny" dla dzieci legionistów polskich.

„Na program uroczystej Akademii" dla uczczenia pamięci legionistów, poległych w walce o niepodległość, urządzonej przez Związek polskiej młodzieży akademickiej „Znicz", który odbędzie się 25 b. m. — złożą się: Słowo wstępne wypowiedziane przez akademika, odczyt dr Karola Łepkowskiego p. t. „Legiony a miłość ojczyzny", szereg produkcyi artystycznych w wykonaniu p. Ireny Solskiej, p. Heleny Bigo, p. Leonarda Bończy i p. Zygmunta Nowakowskiego. Pieśni legionowe odśpiewa kwartet, prowadzony przez p. Ostrowskiego.

Bilety do nabycia w kasie teatralnej, oraz w sklepie Ligi kobiet (Wiślna 4).

Nagroda za wykrycie sprawcy kradzieży 600 tysięcy koron. Galicyjska dyrekcya poczt ogłasza: W przesyłce pocztowej, wartości 2,000.000 koron, nadanej dnia 21 grudnia 1916 r. w urzędzie pocztowym Ołomuniec 3 przez filię banku austryacko-węgierskiego w Ołomuńcu do ekspozytury tegoż banku w Lublinie, ważącej przy nadaniu 7 klg. 350 gr., skonstatowano w Lublinie brak części zawartości w kwocie 600.000 kor. w banknotach tysiąckoronowych. Powyższa przesyłka szła z Ołomuńca do Lublina drogą na Przerów, Kraków, Trzebinię i Szczakowę i zalegała dłużej w Szczakowej. Ogłasza się nagrodę pieniężną za odnalezienie skradzionych pieniędzy w wysokości **5% od odzyskanej z powrotem gotówki.**

Język białoruski na banknotach. „Warschauer Zeitung" donosi za „Homanem" z Wilna, że wydawane z kasy pożyczkowej wschodniej („Ost" ruble, opiewające na 3, 10 i 25 rubli, będą nosiły napis także w języku białoruskim.

Sensacyjny wynalazek Edisona. „Daily Chronicle" przynosi wiadomość o najnowszym wynalazku Edisona, dającym **znaki zagrożonym okrętom o zbliżaniu się łodzi podwodnej.**

Budowanie armii narodowej.

Znaczenie P. O. W. w Królestwie. — Kwestya werbunku. — Samodzielność akcyi wojskowej.

Warszawskie „Notatki Polityczne“, charakteryzując główne fazy w rozwoju armii polskiej w okresie wojny, oraz bieżące zagadnienia w tej dziedzinie, stwierdzają, że Polska Organizacya Wojskowa była w czasie okupowania Królestwa przez Rosyan dalszym ciągiem istniejących tam przed wojną organizacyi wojskowo-strzeleckich. Część P. O. W. została zmobilizowana po wyjściu Rosyan z Warszawy, jako batalion warszawski pod dowództwem Tadeusza Żulińskiego weszła w skład 5 p. p. Leg. Pol. Reszta pozostała na miejscu, aby szerzyć w dalszym ciągu w warunkach ciężkich ideę wojskowości w społeczeństwie, naukę fachowo-wojskową w masach, a reprezentować jednocześnie wobec okupantów dążenie do niepodległości Królestwa i do walki z Rosyą.

P. O. W. stawiała zasadę, że naród polski wtedy tylko zgodzi się stanowczo i całkowicie stanąć po stronie mocarstw centralnych, kiedy te państwa ogłoszą państwo polskie z armią i rządem.

Polska Organiazacya Wojskowa była wiernym następcą Towarzystw strzeleckich Galicyi i Królestwa przed wojną, jak one reprezentowała i ona tendencyę wojska polskiego, **samodzielnej pracy polskiej** i organizacyi, opartej na własnym, narodowym autorytecie. To dążenie i ten postulat, bez którego wojsko pozostaje wojskiem bez ojczyzny i jest w konsekwencyi li tylko oddziałem najemników, nie naruszało w niczem ściśle wojskowego, wyłącznie fachowego wewnętrznego charakteru organizacyi, podobnież jak to miało miejsce w Związkach i Drużynach Strzeleckich. Obcy nie umieli często zrozumieć, tego faktu, właśni rodacy nie mogący się pozbyć demoralizującej kultury ugodowej, licytowali tę sprawę in minus, strachliwie odrazu i z góry obniżali warunki narodowe. Stąd powstała mowa o t. zw. „polityce“ w wojsku. Gdy tymczasem właśnie nieodzownym i najpierwszym warunkiem wykluczenia z wojska wszelkiego elementu polityki jest i było ustalenie na zewnątrz faktu, że wojsko jest narodowem, że służy wyłącznie swojej, narodowej sprawie, że opiera się na narodowo-politycznym autorytecie własnym, rządzie narodowym, czy jego odpowiedniku. Stawiając ogólny ideał polityczny całego narodu, dążenie do własnego autorytetu, stawiając podstawową zasadę oddania się temu autorytetowi, gdy tylko takowy powstanie, P. O. W., dawny ruch strzelecki i Józef Piłsudski reprezentowali tylko faktyczną treść narodowego interesu, bez której zadowolnienia naród nasz na żadne kombinacye nie pójdzie.

Wpływami swymi i stosunkami organizacyjnymi P. O. W. ogarnia przedewszystkiem młodzież akademicką i starszą szkolną, młodzież rzemieślniczą i robotniczą. Ale jednocześnie P. O. W. dotarła do głuchej wsi polskiej i tam, znowu śladem dawnych i sławnych doświadczeń strzeleckich dokonała swej głównej pracy, worała się swą pracą do głębi, sięgając **młodzieży włościańskiej.** Nie ulega wątpliwości dla wtajemniczonych, że młodzież włościańska stanowi w P. O. W. element najlepszy, najbezwzględniej karny. Raz obudzony w swej świadomości obywatelskiej włościanin wkłada w pracę przezeń uznaną całą swoją zdrową duszę, oddaje się jej bez żadnych refleksyi i to zjednoczenie wszystkich warstw i stanów w imię Niepodległego Państwa Polskiego i jego siły stanowi stos pacierzowy działania i ochoty. P. O. W. przeorała psychikę we wszystkich warstwach: uczyła egoistycznego chłopa poświęcenia za sprawę zbiorowości narodowej, przywróciła na nowo łączność między masą robotniczą a młodym inteligentem, nauczyła karności tak lubiącą sejmikować i kłócić się polską młodzież inteligentną. Rozkładały się stopniowo elementy dotychczasowej, biernej większości społeczeństwa.

Okres legionowy w dziejach wojska polskiego jest niejako dalszem rozwinięciem okresu strzeleckiego i wykazaniem jego rzeczywistych wartości na samodzielnej pracy opartych, ale jednocześnie wykazuje **niebezpieczeństwa** i to w najważniejszej dla wojska dziedzinie organizacyjno-moralnej. Wprowadzenie do wojska elementu obcego jest zabójczem dla jego morale. Fakt ten polega nie na złych i nieprzyjaznych intencyach poszczególnej jednostki, nie na tem, iżby żołnierz polski nie potrzebował zasięgać od obcych wojsk rady i nauki i bynajmniej nie na jakiejś zbytecznej i szkodliwej dla młodych wojsk, wrogości do specyalnego systemu, czy specyalnej organizacyi, lecz na tem jedynie, że praca wojskowa najbardziej ze wszystkich innych dziedzin pracy publicznej drażliwa, dotykająca osobistego i narodowego honoru, musi być przerobiona s a m o d z i e l n i e, aby być zrobioną dobrze.

Losy armii polskiej zależą dziś od **werbunku** i warunków jego ukształtowania. Werbunek ochotniczy oprzeć się musi na prowadzeniu go i odpowiedzialności zań czynników **własnych,** wewnątrz społeczeństwa siłę i stanowisko mających. Dotychczasowe próby werbunku w Królestwie Polskiem przyszły przeważnie z zewnątrz. Werbunek da rezultaty wtedy, gdy kierownictwo już spocznie **w rękach społeczeństwa,** gdy w każdej miejscowości na czele biur werbunkowych staną miejscowi, ogółowi znani i przez ogół szanowani obywatele. **Werbunek musi spocząć wyłącznie w ręku społeczeństwa.** Dotychczasowe kadry i oddziały wojsk naszych winny być rezerwoarami wchłaniającymi w siebie zwerbowany materyał, wprowadzającymi go odrazu w atmosferę bitnego, pewnego siebie żołnierza.

A tylko wówczas, gdy do wojska pójdzie licznie ów pierwszorzędny materyał, wytworzyć się zdoła niezbędna nić duchowa między armią a narodem, tylko wtedy powstaną te wszystkie liczne instytucye pomocnicze, jakich armia wymaga, tylko wtedy zrodzi się wielka ochotnicza ofiarność materyalna. Ale wszystko to będzie miało miejsce, gdy społeczeństwo ujrzy, że ta armia nie jest dawaną i darowaną przez obce państwa, lecz, **że wyłania się z jego łona,** wysiłkami najlepszej jego części. Wtenczas powstanie armia narodowa z pieniędzy własnego skarbu, organ ślepo posłuszny własnego narodowego autorytetu. Społeczeństwo nasze potrafi zawsze ocenić konieczność i wartość pomocy fachowej ze strony państw centralnych, lecz inicyatywa wojska polskiego musi być **inicyatywą Polaków.**

Pokojowe propozycye i akcye

Interpelacya pokojowa w sejmie węgierskim.

Na posiedzeniu sejmu węgierskiego przyszły pod dyskusyę interpelacye.

Pos. Ludwik H o l l o (grupa Karolyi'ego) wystosował w interpelacyi zapytanie, czy ze względu na postulaty ludzkości i cywilizacyi dla skrócenia rozlewu krwi **nie byłoby wskazanem w konkretnej formie podać warunki pokojowe.** — Interpelant zaznaczając, że nie chce tamować wypadków wojennych, zapytuje rząd węgierski, **czy byłby skłonnym działać w tym kierunku, aby przez parlament wybrana komisya poufnie porozumiała się w sprawie warunków pokojowych.**

Prezydent ministrów hr. T i s z a, odpowiadając na interpelacyę posła Hollo, wyraził przedewszystkiem oburzenie z powodu twierdzenia mowcy, jakoby chodziło o inną wojnę, jak o wojnę narzuconą przez nieprzyjaciół.

Mocarstwa centralne nie myślą ani **minuty dłużej prowadzić wojny aniżeli to jest koniecznem dla uratowania życia, bezpieczeństwa i istnienia mocarstw.** W tem są zgodne zdania wszystkich sprzymierzeńców. Minister wypowiada przekonanie, że broń zastosowana jest słuszną i odpowiednią i ona przyniesie skutek, który jest jedyną przesłanką możliwie rychłego i zadawalniającego pokoju. Prosi o przyjęcie do wiadomości odpowiedzi.

Przed głosowaniem w sprawie przyjęcia odpowiedzi na interpelacyę **posłowie opozycyjni opuścili salę z wyjątkiem grupy Karolyi'ego.** Odpowiedź przyjęto następnie do wiadomości wszystkimi głosami **z wyjątkiem ośmiu posłów** z grupy Karolyi'ego.

Bonar Law przeciw agitacyi pokojowej.

Reuter donosi: Kanclerz skarbu B o n a r L a w w Izbie gmin na mowę kilku posłów pacyfistów, nawołujących do rokowań pokojowych, oświadczył: W obecnej chwili, powiedział kanclerz, **nie widzę żadnej możliwości zapewnienia pokoju, jak tylko walkę o pokój.** Wilson wezwał Niemcy, a co najmniej zaprosił, by Niemcy ostatecznie zawiadomiły o swych warunkach pokojowych. Niemcy jednak tego nie uczyniły. Warunki Niemiec zasadzają się jasno na zwycięstwie Niemiec, co oznaczałoby uznanie dla niemieckiej maszyny wojskowej, narażającej świat każdej chwili na okrucieństwo, pod którem świat obecnie cierpi.

W końcu oświadczył Bonar Law, że nie może zrozumieć agitacyi pokojowej w obecnej chwili, skoro nawet największy naród neutralny uznał, że istnieje różnica między prawem a bezprawiem i rozpoznał, że nadużycia doszły do stopnia, którego neutralni nie mogą znieść.

Akcya pośrednicząca neutralnych.

Z Lugano donoszą, że h i s z p a ń s k i prezydent ministrów R o m a n o n e s oświadczył w parlamencie, że państwa neutralne rozpoczęły wspólne narady, celem omówienia sprawy pokoju i wyszukania środków celem **zapobieżenia interwencyi Ameryki.**

Macierz szkolna w Królestwie

Sprawozdanie z działalności.

Z powodu zjazdu w Warszawie Polskiej Macierzy Szkolnej podajemy w krótkości dzieje wznowionej instytucyi oświatowej wraz z zarysem jej obecnej działalności.

W dniu 26 kwietnia z. r. zatwierdzona została ustawa P. M. S. na okupacyi niemieckiej, we wrześniu zaś tegoż roku — na okupacyi austryackiej. Od tego czasu P. M. S. zaczęła racyonalnie funkcyonować, prowadząc akcyę nad wyrównaniem zaległości na polu oświaty w Królestwie Polskiem. Do pracy zgłosiły się liczne jednostki ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa. Ostateczne punkty programu działalności P. M. S. opracowano w listopadzie 1915 r., dając tym sposobem wytyczne, któremi kierować się winien w swojej działalności ogół pracowników oświatowych. Ciekawe są owoce dziesięciomiesięcznej działalności P. M. S.

W okresie sprawozdawczym, t. j. od dnia 1 maja z. r. do dnia 1 lutego b. r. zawiązało się 196 Kół, z których 35 otrzymały tymczasowe prawa zarządów okręgowych, reszta, t. j. 161, są Kołami miejscowemi. Liczba członków Macierzy sięga około 14.000. Sprawozdanie nadesłało tylko 106 Kół, do których należy 10.529 członków; wpływy tych Kół wynoszą — 75.980 rb. i 3.308 mr., wydatki 43.238 rb. i 944 mr.

Dla prowadzenia zadań oświatowych Zarząd główny utworzył najpierw biuro pedagogiczne, a następnie specyalny wydział pedagogiczny; powstało też biuro pośrednictwa pracy. Sprawami finansowemi zajmuje się wydział skarbowy. Do wykonywania zadań Macierzy utworzono komisye: biblioteki im. M. Arcta, seminaryów nauczycielskich, kursów uzupełniających, zapisu dr M. Landsberga, konkursu na elementarz, statutu i regulaminu, rozpoznawania projektów budowlanych, przyjęcia funduszu krzewienia wiedzy handlowej im. Adama hr. Ronikiera.

Przy wydawaniu zapomóg zarząd główny musiał być niezmiernie oszczędny. W ciągu okresu sprawozdawczego zarząd łożył przedewszystkiem na podtrzymywanie seminaryów nauczycieli ludowych.

W wyjątkowych tylko przypadkach udzielano zapomóg poszczególnym Kołom lub szkołom w tych miejscowościach, gdzie ludność, wskutek wydarzeń wojennych, sama nie mogła utrzymać szkoły.

Wojna a życie gospodarcze w Rosyi.

O stanie gospodarczego życia Rosyi nie można sobie wyrobić należytego zdania, gdyż dotyczące doniesienia, zaprawione tendencyą, nie dają rzeczywistego obrazu; jedynie sprawozdania centralnych konsulatów umożliwiają w niejakiej mierze zebranie pewnych danych, na podstawie których można wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Niezaprzeczalnem jest, że **ruch komunikacyjny** przechodzi ciężki kryzys, to samo da się powiedzieć o rynku środków spożywczych. Wojsko zagarnęło cały ruch komunikacyjny dla swych celów, a uprawa roli w czasie wojny nie stoi na wysokości lat poprzednich. N. p. produkcya cukru w r. 1916 pokrywała zaledwie 75% zapotrzebowania (wyprodukowano 70—80 mil. pudów na 105 milionów zapotrzebowania).

Wojna wpłynęła znacznie na **rozwój rosyjskiego przemysłu,** a przytem jako charakterystyczne podnieść trzeba, że ilość robotników zatrudnionych w nadzorowanych (przez inspekcyę fabr.) przedsiębiorstwach nie doznała prawie żadnego uszczuplenia w r. 1915 (1,922.572 na 1,942.977 w r. 1914), ilość zaś nadzorowanych przedsiębiorstw obniżyła się z 13.858 na 12.649.

Oczywiście w pierwszym rzędzie pomyślnie rozwijał się przemysł, służący potrzebom wojny. Szczególnie ważny jest rozwój **przemysłu metalowego,** gdyż wpływ jego zaznaczy się silnie w czasie powojennym. Ilość robotników wzrosła o 21.6%, liczba przedsiębiorstw wykazuje wprawdzie nieznaczną zwyżkę, ale nastąpiło rozszerzenie przedsiębiorstw, które ułatwiło większą wydajność produkcyi. — Przemysł wełniany podniósł wytwórczość okrągło o 45%.

Mimo zwiększonych utrudnień co do zaopatrzenia w surowe materyały i co do komunikacyi, rozwój przemysłowy utrzymuje się przez cały rok 1916.

Sama atoli wytwórczość krajowa nie zdołałaby podczas wojny pokryć zapotrzebowania i dlatego musiano uzupełniać ją dowozem przez Władywostok, przez Szwecyę i za pomocą własnego połączenia z północnym Oceanem Lodowatym. Komunikacya z Archangielskiem nie wystarczała gdyż port archangielski zamarza w miesiącach zimowych i dlatego już w zimie r. 1915 przystąpił rząd do budowy **kolei murmańskiej,** mającej połączyć Rosyę z portem niezamarzającym na wybrzeżu Murmańskiem.

Odnośnie do handlu przez Finlandyę załączona tabela wykazuje następujące różnice za pierwszych dziewięć miesięcy roku 1915 i 1916:

Dowóz (w 1000 rubli)

	1915	1916
art. żywności	52.159	89.329
surowe materyały, półfabryk.	187.078	348.702

Wywóz (w 1000 rubli)

	1915	1916
art. żywności	116.661	127.180
surowe materyały, półfabryk.	86.821	222.779

Uderzającem jest podniesienie wartości, jaką osiągnął eksport **surowych materyałów i półfabrykatów** za rok 1916 w porównaniu do roku 1915, co świadczy, że wzrósł on do ilości wywożonych artykułów; natomiast nieznaczne przy ogromnym wzroście ceny towarów podwyższenie się ceny ogólnej za wywóz **środków żywności** prowadzi do wniosku, że musiało nastąpić zmniejszenie się wywozu tychże artykułów.

Większe zainteresowanie budzą cyfry **dowozowe**, które podniosły się z 389.582 mil. na 916.142 mil. rubli. Dowóz surowych materyałów i półfabrykatów obliczono na 348.702 miliony (wobec 187.078 mil. rubli za r. 1915), dowóz gotowych fabrykatów na 477.856 mil. rubli (wobec 149.594 mil. za rok 1915).

Z drugiej jednak strony tabela porównawcza sum, osiągniętych za wywóz i dowóz wykazuje szybko **wzrastającą bierność** rosyjskiego bilansu handlowego podczas wojny.

Anglia i Ameryka za swe usługi zażądały sutych **zabezpieczeń** i otrzymały je. Rosya musiała **zastawić** u swych wierzycieli liczne linie kolejowe, kopalnie na Uralu i w innych miejscowościach, deponować złoto swoje w banku angielskim i t. p., rosyjska biurokracya musiała na wielu ważniejszych polach poddać się **kontroli urzędników angielskich.** Powoli zbliża się dla Rosyi los Turcyi pod Abdul Hamidem, jeżeli jeszcze stan ten potrwa kilka lat.

Najlepszym wykładnikiem tego stanu jest **kurs rubla.** Powołujemy się na kurs rubla w Szwecyi, gdyż stosunki handlowe tego kraju z Rosyą były nadzwyczaj podczas wojny żywe. Szwedzki bank państwowy notował za weksel na Piotrogród za 100 rubli w styczniu 1913 r. 192.61 K, w roku zaś 1916 tylko 108.63 K. Podobnie też dolary i funty angielskie stoją wysoko. Cyfry te mówią za siebie i ich znaczenie sięgać będzie także na **czas powojenny.**

Jasnem jest — powiada W. Jannson w swem studyum o Rosyi w „Glocke" — że Rosya po wojnie musi się starać o utrzymanie stosunków handlowych **w pierwszym rzędzie** z tymi krajami, gdzie stopa rublowa stać będzie wyżej. Dla Niemiec te okoliczności są pomyślne. To wszystko wyklucza możliwość — przynajmniej ze strony Rosyi — jakiejś wojny handlowej, którą Anglia zapowiada.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 22 lutego.

Urzędowo donoszą 21 lutego:

Zachodni teren wojny: Pochmurne powietrze i deszcz utrzymywały czynność bojową w umiarkowanych granicach.

Na południowy-wschód od Ypern i z obu stron kanału La Basse chybiły uderzenia wywiadowcze Anglików, a koło Flirey między Mozą i Mozelą częściowe ataki Francuzów. Przy zajęciu punktu oparcia na południe od Le Transloy w dniu 19 b. m. pojmaliśmy dwóch oficerów i 26 żołnierzy i zdobyliśmy 5 karabinów maszynowych.

Wschodni teren wojny: Na poszczególnych odcinkach frontu, zwłaszcza w Karpatach leśistych i z obu stron doliny Oitoz ogień artyleryi i potyczki na przedpolach.

Front macedoński: Po żywym ogniu między Wardarem a jeziorem Dojran nastąpiły wieczorem uderzenia angielskich oddziałów, które zostały odparte.

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

Z różnych stron.

Rozporządzenie o spożywaniu jęczmienia i owsa. Namiestnictwo Galicyi ogłasza następujące rozporządzenie: Producenci rolni, utrzymujący się z własnych zapasów, winni z ilości zboża własnego zbioru, pozostałej im po pokryciu zapotrzebowania na zasiew, użyć do wyżywienia własnego i osób z rodziny, zboża szlachetnego (pszenica, żyto) **dwie trzecie**, jęczmienia zaś i owsa **jedną trzecią** całej ilości, należącej się im według przepisów o regulacyi spożycia na wyżywienie w okresie czasu aż do przyszłych zbiorów. Tylko wtedy, jeżeli producent nie ma tyle jęczmienia lub owsa własnego zbioru, ile potrzeba na pokrycie wymielonej trzeciej części do wyżywienia, może brak ten uzupełnić zbożem szlachetnem własnego zbioru.

W gminach powiatów politycznych: Żywiec, Myślenice, Nowy Targ, Limanowa, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice, Jasło, Krosno, Sanok, Lisko, Dobromil, Sambor, Stary Sambor, Turka, Drohobycz, Skole, Dolina i Kałusz, które oznaczy powiatowa władza polityczna, mogą producenci rolni, utrzymujący się z własnych zapasów, a posiadający jęczmień lub owies własnego zbioru, użyć go po pokryciu własnego zapotrzebowania na zasiew, do wyżywienia własnego i osób z rodziny aż **do pełnej ilości**, oznaczonej przepisami o regulacyi spożycia, jeżeli innego zboża chlebowego (pszenica, żyto) nie posiadają wcale lub tylko w ilości niedostatecznej.

Protest Rusinów. Reprezentacya ukraińska w parlamencie wystosowała z okazyi noty koalicyi o celach wojennych koalicyi pismo do Wilsona. Z oburzeniem odpiera twierdzenie koalicyi, jakoby koalicya myślała o oswobodzeniu narodów słowiańskich i wskazuje na ucisk ukraińców w Rosyi, przyczem przypomina uwięzienie przywódców ukraińskich i głowy kościoła unickiego metropolity hr. Szeptyckiego.

Chorzy jeńcy w państwach neutralnych. Dania, Norwegia, Szwajcarya będą mogły już w najbliższych czasach — pewną, ograniczoną ściśle liczbę chorych uleczalnie jeńców wojennych, których choroba nie wystarcza jednak do uznania ich za inwalidów — przyjmować do siebie na czas wojny, celem przeprowadzenia ich kuracyi. Rokowania co do warunków od dawna toczą się już pomiędzy rządem austryackim a rosyjskim i są już prawie definitywnie ukończone.

Wybór pacyentów spoczywać będzie w rękach mieszanych komisyi, w których znajdować się będą także lekarze państw neutralnych. Jeńcom, zarówno austryackim jak i rosyjskim pozostawiona będzie wolność zgłaszania się do odnośnych komisyi, a również i rodziny ich mogą wnieść do austryackiego ministeryum wojny (oddział 10) stosowną prośbę.

Kursa literackie (ul. św. Anny 2): Piątek o godz. 6 dr Kopera: Michał Anioł; Niedziela o godz. 11 red. Prokesch: Dzieła Moliera; o godz. 6 Błotnicki: Kostyumy greckie (z ilustr. Ninny Dolli).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek (A—B 39).

Piątek: red. K. Czapiński: Twórczość H. Ibsena.

Pp. **Łygatówna i Broniatowski,** art. dram., odczytają fragmenty z „Nory", „Wroga Ludu", „Upiorów" itd. Początek wyjątkowo o godz. **6 i pół.**

Repertuar teatru im. Jul. Słowackiego.

Piątek: „Wilki w nocy".

Repertuar teatru ludowego miejskiego.

Piątek: „Księżniczka Czardasza".

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).